Nr. 274. Piątek, 7 Grudnia 1923 r. Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 50000 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178). | Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73). | Telefon Redaktora Naczelnego 230. | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192

„Pacyfiści".

Lwów, 6. grudnia.

Wiele się u nas mówi i pisze o zbrojeniach sowieckich. A w prasie sowieckiej i na czerwonych meetingach aż do znudzenia powtarza się o zbrojeniach polskich. Gdzie alarmy, a gdzie prawda?

Prawdą jest, że dzień każdy przynosi nowe zmiany w poglądach zagranicy na stosunki sowieckie. Niejedna z dawnych opinji okazała się pod szkłem powiększającem krytyki uprzedzeniem lub fałszem. I tak znikły bez śladu wersje o „bliżkiem bankructwie" czerwonego regimeu, o „powszechnem rozprężeniu i chaosie". Miejsce ich zajął pewien — nawet — podziw dla ogromu energji i zmysłu organizacyjnego kierowników partji komunistycznej, a najwięksży sceptyk termin „bankructwa" sowieckiego przesunął z tygodni i miesięcy na lata.

W ogniu jednak wszelkich prób i sprawdzeń nietknięta pozostała wersja o sowieckich zbrojeniach na lądzie, morzu i w powietrzu. I znów dzień każdy ją potwierdza. I czyni to nie prasa antysowiecka, ale te same „Prawdy" i „Izwiestje", które tryumfalnym tuszem witają każdy nowy akt zbrojeń: nowy statek powietrzny, nowy torpedowiec, jakiś krok naprzód w technice, w ekwipunku, w sprawności armji.

Upiększa się to wszystko hasłami obrony, Polsce przedewszystkiem obok innych sąsiadów przypisując tendencje agresywne. Zestawmy to: z jednej strony sowiety, które gros swych zasobów poświęcają propagandzie zagranicznej, a więc temu „przygotowaniu przedpola", które kiedyś umożliwić ma zbrojną „interwencję". Tak, — w Rosji mówi się dziś o interwencjach zbrojnych na rzecz zagranicznych ruchów rewolucyjnych równie poważnie, jak w dobie Kołczaka i Denikina mówiło się na Zachodzie o interwencji wewnątrz rewolucyjnej Rosji. Nie dyskutuje się samej zasady akcji zaczepnej, lecz wyłącznie wybór chwili i stopień poczynionych przygotowań.

Sowiecka propaganda zagraniczna jest równie przygotowaniem do przyszłych kroków agresywnych, jak propaganda moskalofilska miała być dla Rosji kluczem do ofenzywy galicyjskiej w r. 1914. Pacyfizm sowiecki jest oszustwem, jest przytem dla sowietów w chwili obecnej o tyle łatwym do formalnego przestrzegania, że wojen dziś prowadzić one nie mogą.

Niewątpliwie — ów pierwszy, żywiołowy rozpęd rewolucji czerwonej zatracił się z czasem i stępił. Bitwa nad Wisłą współdziałała w tem hamowaniu. Ekspanzja jednak jak idea, jako stała dążność istnieje nadal. Żaden komunista nie porzucił dotychczas myśli o paneuropejskim i wszechświatowym związku republik sowieckich. Zmieniła się tylko forma. Zarzuciwszy dawną jaskrawość i wybuchliwość stała się chłodną kalkulacją, pracą metodyczną, pracą na raty.

A obok tego Polska, w której nie ma ani jednej grupy, ani hasła politycznego, ani programu wymierzonego ostrzem zaczepnem na Wschód. Polska rzeczywiście „kontrrewolucyjna", bo obca jakiejkolwiek rewolucji, skierowanej przeciw dzisiejszemu ustrojowi republik sowieckich. Polska, która poza szukaniem wzajemności dyplomatycznej i handlowej, za granicami swemi niczego nie szuka. Polska, w której wszystko jest obroną, wszystko umiłowaniem pokoju, a nic atakiem, lub przygotowaniem ataku.

Nie inne jest stanowisko wszystkich europejskich sąsiadów republik sowieckich, które „pacyfizm" swój mogą kultywować bez obawy. Nikt go nie zamąci, chyba — własne „obronne" zbrojenia.

Rabunek 50.000 biljonów marek niemieckich.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.")

Berlin, 4. grudnia.

(V). „Münchener Post" dowiaduje się, że przy okazji putschu prawicowego w Monachjum, **Hitlerowcy zrabowali w dwu monachijskich drukarniach banknotów u Parcusa i Mülthaler cały zapas banknotów w wysokości 50.000 biljonów marek.** Mimo natychmiast wdrożonego śledztwa, **nie zdołano sprawców rabunku ująć.**

Prasa berlińska nawiązując do tego ostatniego rabunku, pisze, że mimo dewaluacji marki niemieckiej, **wartość zrabowanych pieniędzy dochodzi do fantastycznej wysokości.**

Likwidacja t. zw. rządu Łastowskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Kowno, 6. grudnia.

Z chwilą objęcia rządu przez Galwanauskasa zapoczątkowano likwidację t. zw. rządu białoruskiego Łastowskiego. Batalion białoruski również zlikwidowano. Cześć działaczy białoruskich wyjechała z Rosji.

Zredukowany budżet Min. spraw zagr.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 6. grudnia.

„Gazeta Poranna" oblicza, że budżet Min. spraw zagr. z r. 1921 wynosił 28.000 złotych polskich, w r. 1922 zredukowano wydatki do 24.000 milj. złotych polsk., w r. 1923, gdy rozpoczęła się akcja oszczędnościowa, **budżet wynosi 20 milj. zlp. Preliminarz na rok przyszły przewiduje tylko 14 milj. zlp.**

Rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Mińsk Litewski, 6. grudnia.

W najbliższych dniach rozpocznie się tu szereg procesów przeciwko miejscowym Polakom, oskarżonym o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski. W pierwszym procesie staną jako oskarżeni mieszkańcy Mińska: Niewiarowski i Światkowski.

Budowa nowych linii telefonicznych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 6. grudnia.

W roku przyszłym projektuje się budowę całego szeregu nowych linji telefonicznych, a mianowicie: 1) Łódź-Gdańsk (drugi przewód); 2) Warszawa — Dęblin — Krasny Staw dla wyprostowania linji telefonicznej Warszawa—Lwów; 3) Warszawa — Równe; 4) Warszawa — Łódź (7-my przewód). Pozatem cały szereg innych.

Realizacja kredytu 400 mil. franków dla Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż. 6. grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych i finansowej przemawiać będzie Prezydent Rady Ministrów, który przedstawi propozycje, **upoważniające do udzielenia kredytu 400 miljonów fr. dla Polski**, 300 miljonów dla Jugosławji i 100 miljonów dla Rumunji.

Wkrótce otwartą będzie mennica państwowa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 6. grudnia.

Jak się dowiaduje „Gazeta Warszawska" przygotowania do uruchomienia mennicy państwowej są już na ukończeniu. W tych dniach zwiedzać będą urządzenia mennicy przedstawiciele sfer parlamentarnych.

Poseł Byrka pozostaje w Radzie finansowej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 6. grudnia.

(M) Jak należało oczekiwać, pogłoski o ustąpieniu posła Byrki z Rady finansowej **okazały się nieprawdziwe.** Powstały one stąd, że niektórzy członkowie tej Rady żądali ścisłego sprecyzowania jej kompetencji w kierunku podwyższenia wpływu na politykę skarbową rządu. —

Szczegóły zamachu bombowego w Bielsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Cieszyn, 6. grudnia

Szczegóły zamachu bombowego w Bielsku przedstawiają się następująco: W dniu 4. grudnia b. r., w budynku t. zw. Strzelnica, odbywało się polityczne zebranie Niemców bielskich, na którem przemawiało kilku posłów niemieckich do Sejmu śląskiego. W chwili, gdy zaczął przemawiać poseł **Paul, dał się słyszeć dźwięk rozbitych szyb, poczem** nastąpił wybuch bomby czy granatu. W sali wszystkie szyby wyleciały, **wewnętrzne urządzenie zostało prawie zupełnie zniszczone.** Rannych zostało wiele osób, **między temi 6 ciężko, a 38 lżej. Między rannymi** znajduje się redaktor „Kattowitzer Ztg." **Pechstein.** Rannych zaopatrzyło pogotowie ratunkowe.

Odbudowa ekonomiczna Węgier.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Praga. 5. grudnia.

„Narodni Politika" omawia sprawę odbudowy ekonomicznej Węgier — która to sprawa znajduje się na porządku dziennym najbliższej sesji Rady Ligi Narodów. Mała Ententa — pisze dziennik — przyłączy się do dzieła odbudowy Węgier jedynie w tym wypadku, jeżeli spełnione zostaną warunki polityczne, wysunięte na konferencji w Sinaia.

Wyczerpanie kwoty imigracji do Stanów Zjednoczonych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 5 grudnia.

Z Nowego Jorku donoszą, że z początkiem miesiąca przybyło tam 9 okrętów z 6.375 podróżnymi. **W ten sposób dozwolona liczba immigrantów została wyczerpana do 1. lipca 1924.**

Rosyjska misja lotnicza w Paryżu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 4 grudnia.

„Echo de Paris" donosi, że bawi tam obecnie rosyjska misja lotnicza, pod przewodnictwem generalnego dyrektora aeronautyki rosyjskiej **Rosengolda.** Misja zwiedzi francuskie fabryki samolotów i ma zamiar zwiedzić także tę gałęź przemysłu w innych krajach.

Kronika telegraficzna.

— Sekretarz poselstwa duńskiego w Warszawie p. Wilhelm Eickhof został odwołany do Kopenhagi do Ministerstwa spraw zagranicznych. Na jego miejsce został mianowany sekretarzem poselstwa p. Oskar Beckholm, który przybył do Warszawy i objął urzędowanie.

— Jak donoszą z Budapesztu, wykryto tam w głównym składzie znaczków podatkowych, malwersacje w wysokości kilkuset miljonów koron.

— Prokurator sądu apelacyjnego w Helsingforsie zażądał wytoczenia procesu o zdradę stanu przeciwko 142 komunistom oraz rozwiązania wszystkich organizacji komunistycznych w Finlandji.

— Z Paryża donoszą: zmarł tu w 65 roku życia znakomity pisarz francuski Maurycy Barrès.

Kapitał zakładowy Banku emisyjnego.

Akcje imienne po 250 złotych — Serja A i B.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 6. grudnia.

Wczoraj odbyło się w Min. skarbu posiedzenie komitetu redakcyjnego statutu Banku emisyjnego. W skład komitetu wchodzi 5 ministrów. Wedle projektu statutu **kapitał zakładowy Banku wynosić ma 100 miljonów złotych polskich i ma być podzielony na akcje po 250 złotych.** Akcje są **imienne i niepodzielne.** W stosunku do Banku **właścicielem akcji jest ten, kto jest zapisany w księgach Banku.** Akcje dzielą się na serje A. i B., przyczem akcji serji A nie może być więcej, niż 20 procent ogólnej ilości. Odstąpienie akcji A może nastąpić tylko za zgodą Rady Naczelnej Banku. **Do akcji serji B. warunek ten nie stosuje się**

Częściowe zniesienie ograniczeń przewozowych w Niemczech.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 6. grudnia.

Istniejące od dłuższego czasu w Niemczech ograniczenia przewozu towarów do pewnych obszarów względnie przez niektóre obszary zostały onegdaj częściowo zniesione. Tem samem dopuszczoną też jest komunikacja towarowa z Polski ze stacjami niemieckiemi, zwolnionemi obecnie od dotychczasowych ograniczeń. W szczególności wolno już przyjmować wszelkie przesyłki do niemiecko-holenderskich stacji granicznych Gronau, Bentheim, Salzbergen, Schüttdorf i Gildhaus, oraz do stacji Wesner, względnie przez te stacje do Holandji, przyczem przesyłki przeznaczone do dalszej odprawy nie powinny jednak być adresowane do niemiecko-holenderskich stacji granicznych. Ponadto dopuszcza się już do przewozu wszelkie ładunki drzewa do stacji Basel-Badischer-Bahnhof, Weil-Leopoldshohe i Lörrach oraz do Szwajcarji i Francji przez Bazyleję. Wreszcie wolno już przyjmować ładunki rudy, wapna i drzewa kopalnianego do stacji, leżących w nieokupowanej części obszaru dyrekcji kolejowej w Essen, jednak przeekspedjowanie tych przesyłek w stacjach Essen, Münster, Hannower, Cassel i Elberfeld do stacji obszaru okupowanego jest niedozwolone.

Niezwykłe samobójstwo w związku z wypadkami z 6 listopada.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Kraków, 6. grudnia.

Dzisiaj rano został wezwany do komisarjatu policji przy ul. Siemiradzkiego urzędnik pocztowy Leon **Fuks** celem przesłuchania w związku z wypadkami z 6 listopada. Pod czas przesłuchania Fuks **w stanie wielkiego zdenerwowania przebił się nożem w lewą pierś.** Wezwane pogotowie zastało Fuksa nieprzytomnego, pławiącego się we krwi. Po zatamowaniu krwotoku, przewieziono go do szpitala św. Łazarza. — **Stan Fuksa jest beznadziejny.**

W związku ze śledztwem w sprawie wypadków krakowskich, aresztowano tu wczoraj około 85 osób. Wszyscy aresztowani rekrutują się przeważnie ze sfer robotniczych. — Nadto jest trzech kolejarzy, kilku woźniców, kilku robotników wojskowego garażu samochodowego, kilku stróżów, dwóch woźnych oraz jeden wieśniak z okolicy Miechowa.

Prokuratorja wytoczyła również proces redakcji „Naprzodu" za artykuł napisany nazajutrz po zbrodni. Prokuratorja oskarża autora artykułu o zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego z paragr. 65 oraz o przestępstwo z paragr. 300 i 305 kod. karnego.

Nowe uposażenie sędziów i prokuratorów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 6. grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu obradowano nad ustawą o uposażeniu sędziów i prokuratorów. Referent sen. Buzek zaznaczył, że sędzia powiatowy, żonaty z dwoma dziećmi, będzie pobierał (z wyjątkiem Warszawy i kresów) **1.160 punktów przeciętnie,** sędzia okręgowy 1.410, apelacyjny 1.710, sędzie sądu najwyższego 2.010 punktów. Siła kupna tych jednostek wynosiła 15. listopada 10 punktów (około 3 fr., 2 i pół marki, 2 K. 87 h., i 1.15 rb.).

Referent przytacza, że sędzia powiatowy w b. Austrji pobierał miesięcznie około 390 frank. zaś według **naszej ustawy będzie** pobierał 349 fr. Różnica nie jest więc wielka, wzrasta natomiast przy uposażeniach sędziów wyższych kategorji.

W głosowaniu **całą ustawę przyjęto en bloc.**

Następne posiedzenie jutro, o godzinie 11. **Na porządku** dziennym **ustawa o waloryzacji.**

Objęcie kolei żelaznych przez Rząd Polski w Przemyślu.

Przemyśl, 6. grudnia.

(m). Staraniem Polskiego Związku kolejowców odbyła się uroczystość 5-lecia objęcia kolei żelaznych przez Rząd polski w Przemyślu.

Po solennem nabożeństwie w kościele farnym, odbyła się o godzinie 11 przed połudn. w Domu katolickim właściwa uroczystość, w której wzięli udział: ks. biskup **Fischer,** dowódca korpusu gener. **Latinek** z korpusem oficerskim, przedstawiciele władz państwowych i autonomicznych, oraz cały szereg pracowników kolejowych. Po poświęceniu krzyża dla sali posiedzeń P. Z. K.. przemówił pierwszy prezes koła przemyskiego p. **Kacanik,** następnie wygłosił referat o kolejnictwie naczelnik stacji w Przemyślu star. inspektor p. Jung. Produkcje muzykalno-wokalne i wspólna fotografia zakończyły podniosłą uroczystość.

MAURICE LEBLANC. 133)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

— Urok, potęga Kamienia-Cudu ogarnia, mojem zdaniem, i dominuje w całej legendarnej, baśniowej przeszłości Bretonji — staje się ogniskiem, z którego promienieją wierzenia jej i zabobony — nadzieje i niepokoje wszystkie. Dokoła Cudownego Kamienia, zarówno jak naokół sfery działania laseczki magicznej, dzierżonej ręką Arcydruida, który jej dotknięciem rany leczył lub też je zadawał, — podług swojego uznania i woli — powstaje cykl legend o „Rycerzach Okrągłego Stołu" albo też opowieści o „Czarowniku Merlinie". Cudowność jego przenika wszystkie mgły, spowija sobą symbol każdy... Jest tajemnicą i światłem zarazem — jest wielkim problemem i wielkiem jego rozwiązaniem...

Don Luis wypowiedział słowa ostatnie z pewnego rodzaju fanatycznem uniesieniem. Lecz w jednej chwili uśmiech swobodny na twarz mu wystąpił.

— Nie zapalaj-no się, mości Worski. Entuzjazm swój zachowaj na moment wybierania twoich zbrodni. Na razie jesteśmy u szczytu epoki Druidyzmu — epoki, która ciągnęła się długie wieki już nawet po zniknięciu tej kategorji kapłanów, wobec czego Kamień Cudowny, postradawszy swych praworządnych włodarzy, stawał sie coraz częściej łupem eksploatujących jego własności czarowników, znachorów i wróżbitów. Wchodzimy zwolna w ten sposób w okres trzeci, epokę Wiary, czyli — o ile sądzić mogę — epokę stopniowej dekadencji wszystkiego, co stanowiło ongi bogactwo i świetność wyspy Sarek: a więc pielgrzymek, święcenia dni uroczystych i t. p.

— Kościół wszak nie mógł przyzwolić na ten fetyszyzm materjalistyczny. Toż z chwilą rozkrzewienia się Chrystjanizmu z nieubłaganą wystąpił krucjatą przeciwko tej bryle kamiennej, która nie przestawała tajemnym swym czarem pociągać ku sobie wyznawców tylu, dostarczając wciąż żertwi pogańskim wierzeniom i reminiscencjom. Przeszłość runęła w tej walce nierównej. Dolmen przeniesiono w miejsce, na którem stoimy w tej chwili, zaś płyta królów czeskich pogrzebana pod pokładem ziemi, dała początek wzniesieniu dzisiejszej „kwietnej Kalwarji". — I oto w miejscu, które widownią było ongi cudów świętokradczych, rozpostarł strzeliste Swe ramiona na Wschód i na Zachód — Chrystusowy Krzyż...

— Na przeszłość zamierzchłą zapadły mroki zapomnienia...

— Zechciejcie państwo dobrze mię zrozumieć: zapomnienia praktyk tajemniczych. Zapomnienia obrzędów, oraz wszystkiego, co wiąże się z dziejami kultu, zmiecionego z powierzchni ziemi: jednak nie zapomnienia o jego przedmiocie... Dopytać z czasem było trudno, gdzie Kamień-Cud spoczywa. Nie wiedziano już nawet, czem on właściwie był. Z ust do ust jednak i z pokolenia w pokolenie krążyć nie przestawały podania, że istnieje coś, co nosi nazwę Kamienia-Cudu: snuły się fantastyczne i grozą tchnące opowieści, oddalające się coraz więcej od rzeczywistości, tworząc legendę coraz bardziej mglistą i coraz pełniejszą okropności, utrzymującą jednak w umysłach pamięć — a przedewszystkiem nazwę — Kamienia-Cudu.

— Zważywszy owe przewijające się poprzez wieki pojęcia i wierzenia, zważywszy niespożytość ich trwania w pamięci potomnych, logicznym wyda sie fakt, iż co czas pewien usiłował osobnik jakiś — powołany, czy niepowołany — przedrzeć zasłonę tajemnicy, z danych spaczonych i zniekształconych wyciągnąć prawdy przedziwnej syntezę, urobić ją w całość uchwytną, odbudować on pomnik przeszłości, a oczom współczesnych dostępnym go uczynić. Dwu z nich specjalnie ważną w tej sprawie odegrało rolę: w XV. wieku brat Tomasz, członek zakonu Benedyktynów, za naszych zaś czasów jeden z mieszkańców wyspy, niejaki Maguennoc. O bracie Tomaszu, poecie i rysowniku-ilustratorze, niewiele się nam po dziś dzień przechowało wiadomości: poeta lichy, jak o tem z rymów jego sądzić można, natomiast naiwny, ale niepozbawiony talentu ilustrator-kolorysta, zostawił po sobie księgę w formie mszału, ilustrując ją rysunkami trzydziestu dolmenów wyspy i komentując całość pobożnymi cytatami oraz przepowiedniami à la Nostradamus. Tę to księgę odnalazł Maguennoc: zawierała owa właśnie sławetną kartę z rysunkiem kobiet, zawisłych na palu wraz z tekstem przepowiedni, dotyczących Sarcku, ją też zdołałem i ja wykryć i przeglądnąłem dziś w nocy w pokoju Maguennoc'a. (C. d. n.)

Prace Komisji sejmowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 6. grudnia.

Komisja spraw zagranicznych wysłuchała sprawozdania prezesa delegacji polskiej w komisji mieszanej reewakuacyjnej i specjalnej w Moskwie Ministra Olszowskiego, z przebiegu prac pomienionej komisji. Następnie komisja po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego polskiej delegacji do spraw repatriacji w Moskwie p. Tyszko, i po stwierdzeniu, że pomimo intensywnej pracy i energicznych zabiegów delegacji do spraw repatriacji w Moskwie i Warszawie, zobowiązania przewidziane w układzie o repatriacji nie zostały przez rząd sowiecki urzeczywistnione, wzywa Rząd do spowodowania wykonania niezrealizowanych do tego czasu przez rząd sowiecki zobowiązań, a mianowicie: 1) planowe zakończenie repatrjacji, 2) uregulowanie pretensji repatrjantów polskich do rządu sowieckiego z tytułu pozostawionego lub odebranego bezprawnie mienia prywatnego, 3) repatrjacja z republikami zakaukaskiemi oraz Dalekiego Wschodu, 4) dokonanie personalnej wymiany, zgodnie z przyjętem w protokole dodatkowem zobowiązaniem strony rosyjskiej.

Komisja budżetowa prowadziła dyskusję nad expose Ministra skarbu. Po wyczerpaniu dyskusji udzielił jeszcze szczegółowych wyjaśnień p. Minister skarbu oraz odpowiedzi na zapytania i odpierał zarzuty.

Komisja rolna przyjęła w dalszym ciągu trzeciego czytania dalsze artykuły, do 18-go włącznie, projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie.

Komisja skarbowa omawiała sprawę poprawek Senatu do projektu ustawy sejmowej o organach wykonawczych władz skarbowych.

Komisja konstytucyjna omawiała wniosek nagły pp. Grynbauma i tow. w sprawie obywatelstwa polskiego osób zamieszkałych w b. zaborze rosyjskim w dniu wejścia w życie traktatu wersalskiego. Wybrano podkomisję, która w porozumieniu z Ministerstwem spraw zagranicznych i wewnętrznych ma przedstawić faktyczny stan prawny do 6 tygodni.

Komisja odbudowy kraju przyjęła szereg artykułów projektu ustawy o odbudowie kraju.

Olbrzymi wiec pracowników państwowych w Jarosławiu

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Jarosław, 5. grudnia.

(ms) W wielkiej sali „Sokoła" w Jarosławiu odbył się masowy wiec pracowników państwowych. Na wiec stawili się pracownicy państwowi wszystkich dykasteryj, w olbrzymiej ilości polscy kolejarze. Wiec zagaił prof. **Komonza**, który powitaniu licznie zebranych pracowników państwowych, objął przewodnictwo wiecu na życzenie obecnych.

Regulację płac, ustawę uposażeniową i emerytalną referował wiceprezes Zarządu Głów. P. Z. K. p. **Łukasiewicz**, który przedstawił dodatnie i ujemne strony tych ustaw, nawołując zebranych do solidarnej i wytężonej pracy nad poprawą bytu wszystkich pracowników państwowych. Sprawę uposażenia sędziów referował radca sądowy p. Turkowski, który przedstawił ustawę we właściwem świetle. W dyskusji zabierali głos przedstawiciele wszystkich dykasteryj urzędniczych.

Uchwalone rezolucje przesłano miarodajnym czynnikom z żądaniem realizowania postulatów pracowników państwowych.

„Ukrainizacja" armji czerwonej na Ukrainie.

Reforma armji czerwonej na podstawach terytorjalnych — Żołnierze odbywać będą służbę w miejscu stałego zamieszkania. — Jednolitość formacji wojskowych pod względem narodowym i językowym.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sow., 6. grudnia.

Z Charkowa donoszą:

Rząd Ukrainy sow. ogłosił, iż w najbliższej przyszłości ma zamiar przystąpić do zrealizowania swych obietnic w dziedzinie wprowadzenia t. zw. **„ukrainizacji" armji czerwonej na terytorjum Ukrainy.**

„Ukrainizacja" ma być w pierwszym rzędzie zastosowana **w tych formacjach wojskowych, w których większość żołnierzy składa się z poborowych pochodzenia ukraińskiego.** Również całe dowództwo odnośnych formacji składać się będzie z Ukraińców. Reforma ta jednak **ma być przeprowadzana stopniowo,** w miarę **„wyszkolenia" odpowiednich oficerów Ukraińców** na specjalnie zaaranżowanych w tym celu „kursach ukraińskich". Zaprowadzony będzie także stopniowo w rozkazach wojskowych język ukraiński.

Wobec zreformowania całej armji czerwonej na podstawach terytorjalnych, t. j. że **żołnierze zwykle odbywają służbę wojskową w miejscu swego stałego zamieszkania, wszelkie formacje wojskowe są jednolite narodowościowo i językowo.**

Utworzono również naczelną komisję wojskową, która ma się zająć zrealizowaniem tej nowej głośnej już dziś „reformy" na podobnych zasadach, na jakich niedawno przeprowadzono „ukrainizację" sądownictwa oraz szkolnictwa na terytorjum ukr.-sow.

Zasady tranzytu przez Polskę.

Do Rosji wolno sprowadzać towary tylko przez Stołpce i Zdołbunów. — Ograniczony przewóz towarów do Rumunji. — Jak się przedstawia przewóz tranzytowy towarów z Niemiec? — Zakaz tranzytu towarów do i z Litwy kowieńskiej.

Lwów, 6. grudnia.

Obecnie obowiązujące zasady przewozu tranzytowego przez Polskę są następujące:

1) Zezwala się na tranzytowy przewóz zagranicznych towarów do innych państw przez wspólny obszar celny Rzplitej Polskiej i w. m. Gdańska **bez osobnych pozwoleń Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu** w następujących kierunkach:

a) Śniatyn, Ławoczne i Medzi-Laborcze z jednej strony, zaś Zebrzydowice z drugiej strony w obydwu kierunkach.

b) z urzędów celnych na obszarze w. m. Gdańska do urzędów celnych w Śniatynie, Ławocznem, Medzi-Laborcze, Zebrzydowice i odwrotnie,

c) z Rosji we wszystkich kierunkach, gdzie istnieje połączenie kolejowe,

d) do Rosji tylko przez Urzędy celne Stołpce i Zdołbunów ze wszystkich krajów z wyjątkiem Niemiec,

e) do Niemiec bez względu na kraj pochodzenia towaru przez urzędy celne Chojnice, Zbąszyń, Leszno, Hanulin (Kępno), Janinietnik Sosnowice i Grajewo.

Uwaga 1. Rumuńska stacja graniczna naprzeciw Śniatyna-Niepołokowce (Grig. Ghica Voda) ze względów technicznych **nie może przyjąć więcej ponad 25 wagonów wszystkich ładunków dziennie.** Z tego powodu **towary przeznaczone do Rumunji mogą być przyjmowane do przywozu tylko w ilości ograniczonej** według norm ustalonych przez Min. kolei żel. dla poszczególnych dyrekcji kolejowych.

Uwaga 2. Na tranzytowy przewóz towarów monopolowych strona winna przedstawić pozwolenie Min. skarbu (Departament akcyz i monopolów państw.), 2) Przewóz tranzytowy towarów z Niemiec jest dozwolony tylko do Rumunji, zaś we wszystkich innych kierunkach zezwala się jedynie na zasadzie pozwoleń Gł. Urzędu Przywozu i Wywozu z wyjątkiem tranzytowego przewozu towarów między Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec w tak zwanym ruchu korytarzowym, który jest uregulowany osobnymi przepisami.

3) **Obszar t. zw. Litwy Środkowej uważa się jako obszar celny polski,** a zatem przywóz i wywóz do i z tego obszaru należy traktować jako przywóz i wywóz do i z Polski.

4) **Tranzyt towarów do i z Litwy Kowieńskiej nie może być uskuteczniony.** Jednocześnie nadmienia się, że urzędy celne znajdujące się na obszarze Rzplitej Polskiej mogą przekazywać towar bezpośrednio do gdańskich urzędów celnych i odwrotnie.

Dalsze oszczędności kolejowe.

Lwów, 5. grudnia.

Z powodu podwyższenia z dniem 1. b. m. taryfy towarowej dyrekcja kolei państw. we Lwowie unieważniła **wszystkie** zezwolenia, udzielone stronom na ładowanie i wyładowanie przesyłek całowagonowych w przystankach i ładowniach nieotwartych dla ogólnego ruchu towarowego.

Partje, zamierzające nadal ładować w przystankach nieotwartych dla ogólnego ruchu towarowego **winne wnieść stosowne prośby do Dyrekcji kolei państw. we Lwowie.**

Z MUZYKI.

(Koncert skrzypka Feliksa Eylego).

Lwów, 6. grudnia.

Pierwszy po dłuższej przerwie, urządzony staraniem agencji M. Tuerka koncert zapełnił szczelnie salę Tow. muzycznego. Popisujący się we wtorek 4. bm. skrzypek p. Feliks Eyle miał zadanie do pewnego stopnia ułatwione: publiczność odnosząca się do jego gry od pierwszej chwili z widoczną życzliwością zachęcała artystę do interpretowania swego programu „con amore" i do potęgowania swych sukcesów, zwłaszcza podczas drugiej części wieczoru, ze względu na wybór utworów bardziej dla szerszych sfer przystępnego. Nadzwyczajnie poważne, typowo klasyczne utwory, zapełniające pierwszą część programu — pomijając już większą lub mniejszą zdolność percepcji przeciętnie muzykalnego audytorjum — nie są przedewszystkiem już przystępne dla wszystkich koncertantów; ich walor kompozytorski zajaśnieć może w pełnym blasku jedynie pod palcami wirtuozów skończonych, wydoskonalonych w sztuce odtwórczej do granic możliwych i najdalej posuniętych. Wybitnie uzdolniony, wykazujący niezwykłe zrozumienie, dużo artystycznego przejęcia się w grze i sumiennie opracowaną technikę skrzypek p. Eyle w przyszłości niezawodnie zaliczonym będzie do ich szeregu; w obecnej chwili porywa on jednak słuchaczów tylko temi interpretacjami, których wykonanie nazwać można już dziś do brawurowego popisu zupełnie dojrzałem. Na tym wymaganym poziomie stanęły prześlicznie odegrane „Andante cantabile" z koncertu Mozarta, kantylena i technika w nowoczesnych utworach (wymienionych w programie jako R. Straussa „Morgen" i E. W. Korngolda „Mädchen im Brautgemach") istotnie opracowane finezyjnie i niektóre świetnie odegrane momenty z fantazji H. Wieniawskiego na tematy z „Fausta". W przeciwstawieniu do rzewnej i czarującej chwilami kantyleny p. Eylego tworzą rażący nieraz dysonans owe „porywy" do sztuczek wirtuozowskich, jak n. p. flażeolety w „Marszu tureckim" lub w parafrazie Wieniawskiego (walc z „Fausta"), i byłoby może wskazanem unikać interpretacyj, które musza odsłonić te piętę Achilesową... Reasumując jednak wszystkie wrażenia — w całości bardzo dodatnie — i licząc te wszystkie serdeczne oklaski, jakimi darzono onegdaj koncertanta, stwierdzić można sukces p. Eylego bardzo intensywny i w każdym razie nieprzeciętny. Publiczność nie omieszkała naturalnie wyzyskać tej sytuacji: mam na myśli drugi zaraz po zakończeniu oficjalnego programu koncert już bezpłatny, złożony z licznych i przeważnie czarujących dodatków hojnie dorzuconych.

Artystyczny współudział i finezyjny akompaniament znakomitej pianistki p. Heleny Ottawowej przyczyniły się znacznie do powodzenia wtorkowego wieczoru.

Fr. Neuhauser.

Bezprawny pobór podatku miejskiego.

Lwów, 6. grudnia.

W odpowiedzi na artykuł w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 1-go grudnia 1923 pod tytułem: „Bezprawny pobór podatku miejskiego", otrzymujemy następujące wyjaśnienia:

W sprawie wprowadzenia przez Radę miejską uchwałą z dnia 15. listopada 1923 specjalnej opłaty administracyjnej od 1. stycznia 1924 na częściowe pokrycie kosztów wywozu śmiecia z realności w obrębie miasta położonych w wysokości 30-krotnej kwoty opłacanego w roku 1923 podatku od nieruchomości, oznajmia Magistrat, że uchwała powyższa opiera się ściśle na podstawie prawnej, tj. postanowieniach, zawartych w art. 27 i 31 ustawy z 11. sierpnia 1923 Dz. U. R. P. Nr. 94, w myśl których gmina nietylko jest uprawnioną, lecz co więcej, **winna** pobierać opłaty za używanie komunalnych urządzeń i zakładów, oraz specjalne opłaty na pokrycie kosztów założenia i utrzymania tychże, o ile one przynoszą szczególne udogodnienia.

Opłata w mowie będąca nie jest jednak podatkiem od nieruchomości (budynków), gdyż podstawą wymiaru jej nie jest wcale dochód z budynków, lecz dla uniknięcia wydatków na nowe obliczenie opłacany podatek, a jest to jedynie opłata administracyjna tytułem częściowego zwrotu kosztów wywozu śmiecia w zastępstwie właściciela realności, na którym ciąży powyższy obowiązek.

Nie zachodzi tu przeto ponowne obciążenie podatkiem tego samego źródła i z tego powodu postanowienia art. 21. powołanej ustawy nie mogą mieć bezwarunkowo zastosowania w tym wypadku.

Gmina miasta Lwowa wykonując bowiem nakładem znacznych kosztów obowiązki ciążące na niej pod względem sanitarnym, nie jest jednak obowiązaną wywozić śmiecie z podwórza realności, lub też czynić w tym kierunku szczególne udogodnienia.

Śladem krwawej Sowdepji.

Zapowiedź wielkich rozruchów komunistycznych w Berlinie. — Mobilizacja policji. — Rabunki i strzelanina w Elberfeld. — Co się dzieje w Bawarji?

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 6. grudnia.

Na jutro zapowiedziane są wielkie rozruchy komunistyczne w różnych dzielnicach miasta. Policja ogłosiła plakatami, że **użyje najostrzejszych środków** celem stłumienia rozruchów. **W Elberfeld splądrowali demonstranci składy z żywnością.** Do oddziału policji oddano szereg strzałów, które zmusiły straż bezpieczeństwa do użycia broni palnej. **Po obu stronach wielu zabitych i rannych.**

Monachjum, 6. grudnia.

O zajściach w ostatnich dniach w Bawarji donoszą dzienniki: W kołach politycznych nie jest tajemnicą, że bawarski prezydent ministrów dr. **Knilling chciał po powrocie z więzienia złożyć swój urząd z powodu przykrości, doznanych na tem stanowisku.** Jego własna partja i obie partje koalicyjne stanęły jednak na stanowisku, że nie byłoby pożądanem, aby Bawarja przy obecnym chaosie przebywała jeszcze kryzys gabinetowy.

Państwowe Zakłady obróbki drzewa na Persenkówce.

Rzut oka na działalność Zakładów z okazji przejęcia tytułem dzierżawy gruntów miejskich.

Lwów, 6. grudnia.

(jp). Wczoraj odbył się akt prawny, godny uwagi ze względu na ważność instytucji, której dotyczy. Państwowe Zakłady obróbki drzewa Lwów-Persenkówka objęły oficjalnie w posiadanie dzierżawne, oddane przez Magistrat na cele Zakładu grunta, na których de facto już dawno został on rozbudowany.

Aktu tego dokonał w imieniu Magistratu **radca Smoleń** w asystencji inż. **Jakóbczyńskiego i Polta.** Jako strona przejmująca występował dyrektor Okręg. Dyrekcji odbudowy **inż. Welczer**, oraz dyrektor Państw. Zakładów obróbki drzewa **inż. Zwoliński.** Na miejscu jawili się również zaproszeni do uczestnictwa reprezentanci prasy lwowskiej, którzy wraz z członkami komisji zwiedzili zakłady fabryczne oraz kolonję robotniczą, rozmieszczone na przestrzeni 50-morgowej folwarku miejskiego Bogdanówka.

Zakłady te, których głównem zadaniem jest budowa gotowych domów i obróbka drzewa dla celów odbudowy, jakoteż dla osadnictwa kresowego, są

jedną z najpoważniejszych placówek polskiego przemysłu drzewnego

i przedstawiają w bilansie dóbr państwowych bardzo poważną pozycję, której znaczenie zwiększy się jeszcze znacznie z chwilą rozwiązania kwestji walutowej.

Kiedy Zakłady powstały.

Powstanie i wyposażenie Zakładów w odpowiednie maszyny i t. p. sięga jeszcze czasów austrjackich, inwazja ukraińska, a następnie bolszewicka wstrzymały rozpoczęte dzieło, które w znacznej mierze uległo zniszczeniu, tak, że dopiero w marcu r. 1921 można było Zakład uruchomić. Dziś znajduje on się w już w pełnym rozwoju. Maszyny ustawione we wzorowo urządzonej hali maszynowej uruchomiają 6-trakowy tartak, oraz stolarnię maszynową, obejmującą 37 maszyn.

Obok tych głównych trzech budynków, Zakład posiada jeszcze stolarnię ręczną dla wykończenia robót.

Obok Zakładu rozmieszczoną jest

kolonja robotnicza

w domkach dwutypowych, bądź jednomieszkaniowych, składających się z obszernej izby mieszkalnej, kuchni i sionki, bądź też czworaków, urządzonych jednak w ten sposób, że każda rodzina ma osobne wejście. Domki te są opatrzone zabudowaniami gospodarskiemi, umożliwiającemi trzymanie inwentarza, nadto zaś otrzymują robotnicy działki gruntowe pod jarzynę. W kolonji robotniczej mieszkają przeważnie robotnicy zamiejscowi, Ślązacy, sprowadzeni z baraków emigracyjnych w Oświęcimiu.

W obrębie Zakładu znajduje się także

szkoła 3-klasowa

uruchomiona z pomocą TSL., w której pobiera naukę 60-ro dzieci.

W Zakładzie pracuje ogółem 320 robotników. Urzędników, łącznie z dyrektorem jest 12-stu.

Kilka cyfr wystarczy dla zilustrowania wydatnej produkcji Zakładu. Traki tartaczne przecinają rocznie 40 tys. metrów sześc. materjału drzewnego, co przedstawia 24 tys. m. kub. materjału tartego, obecnej wartości 537 miljardów mkp. Rok 1923 przyniesie państwu dochodu około 100 miljardów.

Persenkówka pracuje głównie dla urzędu Odbudowy, jakoteż dla zapotrzebowania państwowego. Ponieważ **produkcja fabryki przewyższa to zapotrzebowanie**, oraz **wskutek likwidacji Urzędów Odbudowy, obecnie także prywatni odbiorcy mogą się zaopatrywać w materjał budowlany na Persenkówce po cenach znacznie niższych od cen targowych.**

Również domy gotowe, produkowane w dwóch typach: izba mieszkalna, kuchnia i sionka, oraz czteropokojowe, zasługują na uwagę szerokich kół.

LUDWIK FINKEL. 6)

Ks. Infulat Samuel Głowiński.

(Dokończenie).

Wtedy ks. Konarski z rektorem domu złoczowskiego ks. Ludwikiem Górskim przybył znowu w październiku 1763 r do Lwowa. Dnia 21. t. m. stanęła uzupełniająca umowa z księdzem Głowińskim w grodzie lwowskim. OO. Pijarzy, pragnąc godnie odpowiedzieć znakomitej i nabożnej hojności najszczodrobliwszego fundatora, obowiązywali się przyjąć jeszcze ośmiu wychowanków szlacheckich, razem 20, a nadto dwóch synów mieszczan lwowskich, wybranych z czterech kandydatów, podanych przez magistrat, w sposób określony w umowie r. 1756, a to „dla okazania wdzięczności dla magistratu lwowskiego jako też dla zaskarbienia sobie stałej jego benewolencji". W tej dodatkowej umowie ks. Głowiński wymienił rodziców swoich, wspominał o siostrach. Szczególnej zaś pieczy polecał lasy, należące do Wianik. Podbereziec z przyległą Młynówka. stanowił surową kontrolę na gospodarkę leśną dóbr fundacyjnych, składał dowody przewidującego gospodarza. Intromisja do pałacu Wiśniowieckich odbyła się bez protestów d. 29. października 1763.

Dopiero teraz nastąpiło uroczyste powtórne położenie kamienia węgielnego pod kollegjum d. 18. czerwca 1764. Po solennem nabożeństwie, odprawionem przez arcybiskupa ormiańskiego Jakóba Augustynowicza, i poświęceniu już dawniej rozpoczętej budowy podejmował ks. infułat uczestników w bliskim pałacu Piotra Miączyńskiego, wojewody czernichowskiego. „Kurier Warszawski" w Nrze 52 (z r. 1764) podał opis dokonanego aktu.

Ale budowa, zakrojona od razu na wielką skalę, zaprojektowana przez, niestety, nieznanego nam, niepospolitego architekta, postępowała powoli naprzód wśród trudności i przeszkód, stawianych jej w dalszym ciągu. Wprawdzie nowy król Stanisław August nie dał posłuchu skargom Jezuitów, sprzyjał otwarcie zarówno kierunkowi wychowania, szerzonemu przez ks Konarskiego, jak zakładom szkół pobożnych. Rozstrzygając sprawę pisał: „fundatora tak wielkiego miłośnika ojczyzny, łaskawie po ojcowsku zachęcamy, aby dokończył we Lwowie tak zbożnego dzieła". Ks. arcybiskup Sierakowski, chociaż zawsze oddany Tow. Jezusowemu, naprzód wskutek wytoczenia sporu w Rzymie, potem przyjednany może memorjałem ks. Konarskiego, który w obronie Głowińskiego przesłał mu obszerny i gruntowny „Libellus supplex", wreszcie pod wpływem królewskiej protekcji zaniechał dalszego procesu przeciw Pijarom. Spór przeniósł się do trybunału lubelskiego, w którym utonął, aż go ostatecznie przerwała kasata Tow. Jezusowego, ogłoszona przez ks. sufragana Zakonowi d. 28. września 1773 r.

*

Mógł zatem ks. infułat prowadzić rozpoczętą budowę, mógł urzeczywistnić swoją fundację. Rozpoczęły się też nauki w częściowo wzniesionym gmachu. Ale nie wiemy dokładnie, ani kiedy to nastąpiło, ani jacy byli nauczyciele i jacy uczniowie. Z r. 1773 dochowały się drukowane „Dowody applikacji Ich Msc. Panów Konwiktorow, edukujących się w Collegium Nobilium Lwowskim Scholarum Piarum roku 1773, w miesiącu styczniu". Wtedy nastąpiła już katastrofa podziałowa, a Lwów i ta część Małopolski dostała się pod panowanie austrjackie. „Fabrykę", t. j. roboty około budowy przyszło dokonywać w czasach zamieszek i ciężkich przejść okupacji rosyjskiej (od r. 1767), walk konfederackich, zagarnięcia kraju przez zaborczą potęgę. Wyczerpały się fundusze ks. Głowińskiego, ks Konarski 3. sierpnia 1773 zszedł z tego świata, trzeba było pogodzić się z nową, chociaż bolesną sytuacją, aby ocalić dzieło całego życia swojego.

Ksiądz sufragan Głowiński wszedł w stosunki z nowym rządem, celebrował w zastępstwie arcybiskupa pontyfikalną mszę podczas inauguracji nowych rządów. Długo ciągnęły się przecież rokowania w sprawie kollegjum OO. Pijarów. Cesarzowa Marja Teresa udzieliła d. 10. sierpnia 1776 pozwolenie na ponowne tegoż otwarcie, ale pod warunkiem, że wejdzie on w życie natychmiast, najpóźniej do 15 października t. r. Na zupełne ukończenie budowy wyznaczono jednorazowe wsparcie, nadto na profesorów, nauczycieli, lekarza i służbę 6000 zł., na każdego elewa 300 zł. rocznie, ale za to będzie kollegjum urządzone podług norm, obowiązujących w krajach dziedzicznych habsburskich i poddane bezpośredniemu dozorowi Gubernium. Równało to się prawie konfiskacie zakładu. Jednakże ks. Głowińskiemu, wyczerpanemu z funduszów, już ciężko choremu, nie pozostawało nic innego jak zgodzić się z wolą cesa-

Dom taki czteropokojowy kosztuje 650 złotych. Przy obecnym braku pomieszkań nabycie takiego domu na własność razem z kupnem parceli i podmurówką taniej może kosztować, aniżeli olbrzymie odstępne, żądane dziś za lada norę.

Zakłady na Persenkówce pozostające pod energicznym zarządem dyrektora Zwolińskiego, rokują świetną przyszłość i przedstawiają pokaźną rubrykę czynną majątku państwowego.

Radca Grossberg wypuszczony na wolną stopę.

Lwów, 6. grudnia. Jak się dowiadujemy, radca Grossberg, aresztowany w skandalicznej sprawie fałszowania na szkodę skarbu Państwa ksiąg buchalteryjnych przez jedną z firm manufakturowych, został na wniosek prokuratora na razie wypuszczony na wolną stopę, śledztwo jednak przeciw niemu toczy się w dalszym ciągu. Wspólnicy jego w tym ohydnym procederze pozostają nadal w więzieniu, a co do radcy Grossberga władze upewniły się, iż każdej chwili stawi się on na wezwanie sądu.

Kronika.

Czwartek 6 czerwca: Rz. kat.: Mikołaja b. — Gr. kat.: Amiyłocnija. — Słow.: Jarogniewa.

(M) **Podwyższenie cen obiadów urzędowych w Warszawie.** Od dnia dzisiejsze podwyższone zostały w Warszawie ceny obiadów urzędowych w restauracjach warszawskich z 150 tys. na 230 tys.

Szalona zwyżka tytoniu grozi nam rzekomo od poniedziałku. Jak nas informują, ceny podskoczyć mają tym razem o 200 proc.

Z kroniki podwyżek. Łącznie z podwyższeniem taryfy towarowej na kolejach o 200 procent podwyższono też opłatę za dostawianie i odstawianie wagonów do względnie od prywatnych i najętych magazynów i składowisk z 72.000 mk. na 216.000 mk. od jednego wagonu. Zarazem podniesione zostały opłaty za podawanie wagonów na bocznice (tory przemysłowe) do kwoty 482.000 mk. za pierwszy kilometer przebiegu wagonu ładownego, dostawionego lub odstawionego, względnie 144.000 mk. za każdy następny kilometer, licząc za 30-tonowe wagony oraz za wagony próżne, dostarczone do załadowania a zwrócone w stanie próżnym, podwójnie. — Tam, gdzie dla obsługi bocznic ustanowione są nadzwyczajne stawki, podnoszą się one obecnie do 600.000 mk. względnie 200.000 mk.

Dwustupięćdziesiąta rocznica Stow. „Wzajemnej Pomocy" kupców i młodzieży handlowej. Z okazji 250-tej rocznicy swego istnienia urządza „Wzajemna Pomoc" kupców i młodz. handl. we Lwowie w dniu 8-go grudnia br. uroczysty obchód jubileuszowy z następującym programem: o godz. 6 rano solenne nabożeństwo w katedrze, o godz. 11 rano uroczysta Akademja w lokalu własnym przy ul. Czarneckiego l. 1, o godz. 18.30 wspólna wieczornica w lokalu własnym.

Nabożeństwo dla gimnazjalistów odbędzie się dnia 8 grudnia o godz. 3 w katedrze staraniem sodalicji młodzieży gimnazjalnej lwowskiej. Przemówienie wygłosi ks. kan. Dzięddzielewicz.

Wielki wiec ogólny urzędników bankowych i ubezpieczeniowych zwołuje Związek Zawodowy pracowników bankowych i ubezp. Oddział lwowski, na niedzielę 9 grudnia br. o godz. 11 rano w sali Towarzystwa Pedagogicznego ul. Zimorowicza 17. Ciężka obecnie dola pracowników bankowych i próby rozbicia solidarności urzędniczej, zmuszają Związek do zwołania tego zebrania, celem zastanowienia się nad sytuacją ekonomiczną pracowników bankowych i celem obmyślenia środków zaradczych — środków obrony. Mamy pewność, że nikogo z urzędników bankowych i ubezpieczeniowych na wiecu tym nie braknie. Zapowiedziany jest także przyjazd delegacji z Warszawy i Krakowa.

(ip.) **Dlaczego dopływ gazu świetlnego jest tak słaby?** Właściciele kuchenek gazowych i oświetlenia gazowego przykro odczuwają od kilku dni słaby dopływ gazu. Jak nam donoszą z Gazowni miejskiej, przyczyną tego stanu rzeczy jest brak węgla, którego dostawa opóźnia się bez winy Zarządu. W każdym razie byłoby do życzenia, aby tę niedogodność można było jak najprędzej usunąć.

Wystawa Szekspirowska w Muzeum Lubomirskich. W niedzielę dnia 9 grudnia 1923 o godz. 11 przedpołudniem otwiera Zarząd Muzeum im. ks. Lubomirskich wystawę ku uczczeniu trzechsetnej rocznicy I. wydania dramatów Szekspira. Na wystawę złożą się przepyszne miedzioryty ze zbiorów prof. Leona hr. Pinińskiego, mezzotinty ze zbiorów prof. Włodzimierza Łukasiewicza i Muzeum ks. Lubomirskich, jakoteż wydawnictwa i książki z Biblioteki Ossolineum, Baworowskich i innych. Do miedziorytów należą dzieła wydane w Anglii pod koniec XVIII. w. przez Boydella, a wykonane przez Simona, Thewa i innych sławnych angielskich sztycharzy według obrazów Reynoldsa, Romneya, Füssli'ego i innych. Otwarcie poprzedzi przemówienie prof. Leona Pinińskiego.

Akademicki wieczór autorski. Staraniem Koła art.-dramat. przy Czytelni akadem. odbędzie się dnia 9 bm. (w niedzielę) o g. 7.30 wieczorem w sali Czytelni akadem. ul. Łozińskiego l. 7 Wieczór autorski Jadwigi Gamskiej, Janiny Królińskiej, Kazimierza Barańskiego i Jerzego Gerżabka. Bilety wcześniej do nabycia w Kole artyst. Łozińskiego 7 od 7—8 wiecz., a przed wieczorem u wejścia przy kasie.

Potworna śmierć w płomieniach. Właścicielka magazynu kapeluszy damskich p. St. **Waniczkowa** zginęła tragiczną śmiercią. Nieszczęśliwa dolała do wrzącego płynu spirytus w czasie gotowania skutkiem czego nastąpił momentalny wybuch, tak iż Waniczkowa zamieniła się w żywą pochodnię. Pomoc okazała się daremną, gdyż ofiara własnej nieostrożności wyzionęła nazajutrz ducha.

rzwej. Odpowiedział zatem d. 20. sierpnia 1776 r. (w t. zw. „ostatniej woli ks. Głowińskiego" w aktach fundacyjnych), że przyjmuje warunki, oddaje budynek do ukończenia Gubernjum, ponieważ sam żadną miarą nie mógłby go wykończyć do jesieni, chociaż deklaruje się łożyć nań, ile będzie w stanie". Z żalem godził się na zmianę metody wychowania, przedsięwziął sobie bowiem przyjąć nietkniętą regułę kollegium Warszawskiego, ale skoro Najjaśn. Pani chce wprowadzić inną, w jej własnych krajach obowiązującą, nie może jak poddać się temu ze swojej strony. Widać ze stylizacji tego ustępu, jak ciężko przychodziło mu to przyznanie.

W niespełna miesiąc, dnia 14. września 1776 r., umarł sufragan lwowski ks. Samuel Głowiński, biskup hebroneński, który w kapitule zostawił, jak pisze surowy sędzia ks. Wł. Chotkowski w swej „Historii politycznej Kościoła w Galicji", jak najlepsze wspomnienie.

Losy jego fundacji potoczyły się zupełnie inaczej, niż zamierzał; jeszcze w chwili śmierci spodziewał się — ale, jak trafnie powiedział T. Wojciechowski, „ku podźwignieniu narodu swojego przez naukę".

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Czwartek 6 bm. o godz. 6. „Noc Św. Mikołaja".

Repertuar Teatru Małego:

Czwartek 6 bm. „Pokojówka szuka miejsca".

Repertuar Teatru Nowości:

Czwartek 6 bm. „Księżniczka Olala".

Repertuar „Młodej Scenki" (ul. Chorążczyzny 7):

W sobotę, dnia 8 grudnia „Sędziowie" Wyspiańskiego.

W niedzielę, dnia 9 grudnia „Sędziowie" Wyspiańskiego

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 6. grudnia. Targ papierów dywidendowych bardzo ożywiony. Kursa obniżyły się nieco, przy zwiększonej podaży. Obroty b. duże. Niekotowane naogół utrzymane. Znaczny popyt za Lnem, Nitratem, Elektr. nad Sanem. Kursa silnie zwyżkowe. Tendencja naogół niejednolita. Usposobienie b. ożywione

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 1025, 1000 (950). Przemysłowy 480, 470, 460, 480, 470, 465, 480, 470. Z. B. K. 220, 210, 230, 240, 250, 255. P. Nafta 425, 410, 430, 420, 435. PTB. 80, 75. Siersza Górnicza 10500. Browary 2000, 20500, 1975, 19800, 19600, 19900. Chodorów 5275, 5300, 5310, 5280, 5300. Cegielski 910, 925, 880, 900, 935. Gafota 140, 135, 160, 165, 150, 125, 140, 165, 170. Niemojewski 500. Oikos 5350, 5450, 5400, 5300, 5350, 5325. Parowozy 315, 320, 350. Pezet 140, 145, 150, nieof. 145. Siersza el. 160, 180, 175, 150, 165 (150, 130). Tespy 4600, 4580, 4500, Tepege 4600, 4500. Rakszawa 6200, 6400. Agrochemia 825.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Jaworzno 25750, dr. 28000, 28500; Gazy 28000, 28500, 28250, 29000, 28000, 29500; Arma 450, 500;; Akumulator 400; Azot 225, 230, 240, 245, 250, 255; Brugger 630, 640, 650; Chybie 8300, 8350, 8375, 8400, dr. 8500, 8550; Czechowice 280, 250; Elektr. n. S. 65, 70, 78, 80, 85, 90, 95; Gazolina 900, 920, 915, 925, 910; Gazociągi 300, 290, 295; Foresta 470, 475; Len 1300, 1450, 1500, 1525, 1550; Lesienice 1500; Lokomotywy 510, 500; Machlejd 475, 480; Nitrat 200, 250, 300, 305, 280, 290, 300, 301; Olkusz 500, 490, 495, Przeworsk 200000; Radziwiłł 1700, 1750, 1800; Rucker 1050, 1100; Schön 78000, 76000, 75000; Szkło w Kr. 750; Węglówki 39, 38, 37½, 37, 37¼; Ortwein 250; Kraj. Zw. Przem. of kup. 1200; Impex 17.

Giełda zbożowa.

Lwów, 6. grudnia. W obrotach zastój z powodu zupełnego braku podaży, spowodowanego niemożliwością dowozu. — Sporadyczna transakcja w jęczmieniu. — Tendencja zwyżkowa — usposobienie silne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

BP. 440, Ćmielów 830, Chodorów 5100, Parowozy 285, Nafta 315, Rohn Z. 425, Zieleniewski 17000, Bruger 670, Dolar 4000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z 6 grudnnia 1923.:

Gotówka: Dolary Stanów Zjed. 3.570, 3605—3,535; franki franc. 195; franki złote 693—750;

Czeki: Belgja 169.500—169.250—170.750, 167.750; Holandja 1.360; Londyn 15,700—15,850—15,550; Nowy York jak gotówka; Paryż 195—194½—196½—192½; Szwajcarja 626—620—626—614; Wiedeń 49,97½—49.90—50.40—49.40; Praga 102.600; Bony złote 545—560; Miljonówka 60—65.

AKCJE.

Bank dyskontowy 3,375, 3.600. Bank handlowy 3.400 — 3,200. Bank dla handlu i przem. 890 — 925, Bank kred. warsz. 1 milj. Bank kred. powsz. 70 — 85 — 80. Bank małop. w Krak. 1,050 — 1,100. Bank Pol. handl. Poznań 1,500 — 2,500. Bank przem. Lwów 430 — 450 — 445. Bank tow. spół. Warszawa 2 m. Bank zachodni 2,700 — 2 m. Bank Zjed. ziem. pol. 925 — 1025. Bank zw. spółek zarob. i gosp. 4 m — 4,200. Bank związku ziemian 315 — 350. Cerata 180. Eksp. soli potas. 4,800. Krewski i Scholze 2.900. Puls 275. Spies i syn 850. Strem 13,500. Wint 440. Cukrownie: Chodorów 5 milj. Czersk 900, Częstocice II. em. 4,100 — 4,450, Gosławice 1,525, Michałów 1,475. Warsz. tow. fabr. cukru 5,700 — 4,900. Firlej 400. Łazy 230. Drzewn. przem. i handel 700. Warsz. tow. kop. węgla I em. 6 milj., II em. 6,425, Cegielski 840 — 890. Fitzner i Gampner 7,400 — 8 milj. Polska Nafta 350. Przemysł naftowy 650. Lenartowicz 110. Siła i światło 1,500. Konopie 470. Polski Lloyd 65. Warsz. tow. pożycz. na zastaw ruchomości 50. Lilpop, Rau i Löw 665. Modrzejowskie zakłady I em. 10,500 — 10,750. Norblin I em. 1,200. Ortwein i Karasiński 280. Ostrowieckie zakł. 14,500 — 16 m. Parowozy 280 — 300. Pocisk 425. Rohn i Zieliński 420. Rudzki i Ska 1.600. Starachowice 1—5 em. 3,750. Trzebinia 525. Union 6,900. Ursus 750. Zieleniewski 16.900. Zawiercie 395 milj. Żyrardów 330 m., 350 m. Borkowski 620. Hurt 205. Br. Jabłkowscy 290. Polbal 50. Skóry i garbniki 115. Syndykat rolniczy 1,800. Żegluga 165. Ćmielów 830. Elektryczność 2.250 Pol. Tow. elektryczne 220, 400. Haberbusch 5,850. Kabel 675. Fabryka papier. Klucze 1,550 — 1,400. Korek 125. Nobel 975. Pustelnik 550. Tkanina 65 — 63. Młynotwornia 1 milj. Bibljoteka polska 500.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

(M) W Gdańsku płacono za miljon marek polskich 1496 do 1504 guldenów. Przekaz na Warszawę 1490 do 1504. W Berlinie półurzędowo notowano markę polską 114,500 tys. do 120,500 tys. Przekaz na Katowice 116 do 119 miljonów. Bankverein w Zurychu notował nieoficjalnie Warszawę 0,0001¼ do 0,0002.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Zieleniewski 17000, Cegielski 910, Ćmielów 835, Górka 17500, Nafta 390, Chodorów 5300, Trzebinia 700, PPH. 485, Siersza g. 11000, Tepege 5000, Jaworzno 26000, Gazy 28000, Dolary 3900.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. BP. 430, 410, ZBK 220, B. Hip. 900, PBK. 55, B. Z. Sp. 4750, Impex 21, Tohan 440. Żegluga 103, Zieleniewski 16500. Parowozy 280, Siersza g. 10100, Nafta 350, Koszyki 130, Pezet 115, Niemojewski 435

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 6 grudnia. Holandja 218½, Nowy Jork 572, Londyn 25,15, Paryż 31,15, Medjolan 24,95, Praga 16.77½, Budapeszt 0,0302, Bukareszt 2,97, Belgrad 6.74, Sofja 4,32, Wiedeń 0.0080 i pięć ósmych, Austr. stempl. 0,0080 i pięć ósmych.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 6. grudnia. Od wczoraj późnego wieczora i dziś tendencja lekko zwyżkowa. Obrót średni.

Dolary ameryk. 4.100—4.120 tys. Dolary kanad. 3.800—3.850 tys. Korczeskie 118—120 tys.

Z TARGU ŻYWNOŚCIOWEGO.

Lwów, 6 grudnia. (ip.) Od wczoraj ceny artykułów żywnościowych uległy nowej zwyżce. Mięso wołowe kosztuje 440 tys., cielęce 400 tys., wieprzowe 500 tys., szynka, karczek, kabanos, polędwica 1.200 tys. słonina 900, sadło 1 miljon, smalec 1,300 tys. Chleb 140—150 tys., bułka 14 tys. Mąka 220—260 tys., pęcak 150 tys., kasza 200—250 tys., ziemniaki 15 tys., buraki, marchew 14—15 tys., cebula 20 tys., jajo 45—50 tys., mleko 130—130 tys., masło 1,200—1,600 tys., ser 300—400 tys.

Urzędowa Cedułą Giełdy Lwowskiej

Nr. 253. **Czwartek, 6. grudnia 1923.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.						
4% Państwowa poż. . .	—	—	—			
Prem. z r. 1920	1000	—	—			
4% Poż. złota z r. 1922	10000		—			
	10 złp					
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)						
4½% Banku hip gal .	za 100 Marek	—	—			
4% Banku hip. gal. . .		—	—			
4½% Bk. kred. ziem. gal.		—	—			
4½% Banku Małopolsk.		—	—			
4½% Banku hip. zeme!		—	—			
4½% Polsk Bk. kraj. .		—	—			
4% Polsk. Banku kraj .		—	—			
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—	—			
4% Tow. kred. gal. ziem		—	—			
III. Oblig. (bez kuponu bież.)						
4½% Kom Pol Bk kraj.		—	—			
4% Kom. Pol. Bk. kraj.		—	—			
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.		—	—			
4% Poż. kr. gal. z r 1893		—	—			
4% Poż. kr gal. z r. 1904		—	—			
4% Poż kr. gal. z r. 1905		—	—			
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—	—			
4½% Poż kr. gal. z r. 1913		—	—			
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—	—			

IV. Akcje.

a) Bankowe:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
Akc. Związk.	280	70	140	80000	—	—	
Akc. Hipoteczny	280	42	120	995000	1030000	1000-1025000	9500 0 nf
Handlowy w Poznaniu .	1000	300	600	600000	—	—	
Małopolski	280	56	140	1100000	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	54000	71000	55—70000	45-50000 nf
Przemysłowy	280	42	130	455000	485000	460—480000	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	250000	—	—	
Ziemski kredytowy . . .	280	56	84	205000	260000	210—255000	
Zemelny	280	56	84	3000	—	—	
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	1000000	—	—	

b) Przemysłowe:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
Agrohemia fabr. szt. naw.	500			820000	830000	825000	
Bracia Biskupscy	1000			180000	—	—	
Browary lwowskie . . .	500	500	—	1950.000	20500000	196-205000 0	
Chodorów fabr. cukru .	1000	21	3000	5250000	53.6.000	5275-5310000	
Cegielski	—	—	—	875000	940000	880—935 00	
Cmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	80.000	—	—	
Gafota fabryka obuwia .	140	22	140	132000	172000	135—170000	
Galicja Rafinerja nafty .	140	800	—	—	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	1700000	—	—	
Karpalit zakłady litogr. .	140	280	140	480000	—	—	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	440000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	495000	505000	5 0000	
Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	5275000	5475000	5300 54 0000	
Parowozy S.A. bud. masz	500	60	—	312000	322000	315—320000	
Pezet Pow. Zakł. bud. .	500	200	—	142000	152.00	145—150000	145000 nf.
„Płotno" w Poznaniu .	1000	—	750	600000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	350000	—	—	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	405000	440000	410—435000	
Polskie Tow Budowlane	500	225	400	72000	82000	75—80000	
Potęga Tow. huty żel. .	10000	1500	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna .	140	100	280	6150000	6450000	6200—640000	
„Rohn Zieliński" Z. mech.				525 00	—	—	
Siersza zakł. elektr. . .	200	21	40	148000	182000	150—180000	130-150000 nf
Siersza górn. zakłady .	140	450	—	10400000	10600000	10500000	
Spółka Akc. Wydawn. .	280	—	56	38000	—	—	
Tepege górn. zakłady .	700	350	700	4450000	4550000	450 000	
Tesp tow. ekspl. soli .	1000	150	350	4450000	4650000	4500-4600000	
Ursus fabryka motorów	500	180	250	440000	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	400000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	17650000	—	—	

c) Handlowe:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
Polski Glob	500	100	—	80000	—	—	
Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
Tohan	140	70	210	495000	505000	500000	
Polsot	1000	260	600	170000	—	—	
Wawel	500	100	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	20	50	100000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe płaca	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe transakcje	Czeki, przekazy i wpłaty płaca	Czeki, przekazy i wpłaty żądają	Czeki, przekazy i wpłaty transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	11000000	12000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	8000000	8200000	*)
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1922 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	7500000	7800.00	
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	6400000	660000	*)
OWIES: małopolski ex 1922 r.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn			
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
Mąka pszenna 40% „0" } typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	—	
Mąka pszenna 55% „1"	—	—	
Mąka pszenna 70% „4"	—	—	
Mąka żytnia 60% „0"	—	—	
Mąka żytnia 70% „I"	—	—	
OTRĘB pszen. netto bez worka	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

OGŁOSZENIA.

KONKURSY.

L. 3352/23. Konkurs. Przy Sądzie okręgowym w Tarnowie opróżnioną została posada prokuratora. Podania o opróżnioną posadę należy wnosić w drodze służbowej do prokuratury przy Sądzie apelacyjnym w Krakowie najpóźniej do dnia 31 grudnia 1923. 9066-3

Prokuratura przy Sądzie apelacyjnym.
Kraków, dnia 1 grudnia 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 80/23/3. Edykt. 1) Wasyl Kawecki, urodzony 6. lutego 1890 i 2) Piotr Kawecki, urodzony 12. czerwca 1892, zamieszkali w Bobulińcach, żołnierze, pierwszy zginął na wojnie polsko-ukraińskiej 1919 roku, zaś drugi miał umrzeć w szpitalu na Węgrzech 1914/15 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Andrzeja Kaweckiego w Bobulińcach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9042

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26. września 1923.

F. IV. 56/23/6. Tomasz Łazarz, syn Józefa, urodzony w Kiczni 1887, żołnierz austrjacki, od r. 1916, w którym znajdował się w niewoli w gubernji Archangielskiej, nie daje o sobie wiadomości. W domniemaniu śmierci, na prośbę Marji Łazarzowy wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach od ogłoszenia tej uchwały na ponowną prośbę orzeknie się o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 9077
Nowy Sącz, dnia 17. września 1923.

T. 336/23/3. Edykt. Ferdynand Nowakowski, urodzony 25. grudnia 1877, zamieszkały w Haliczu, żołnierz, dostał się w grudniu 1916 do niewoli rumuńskiej, gdzie miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Marją Nowakowską zawarte za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dr. Eigenfelda w Haliczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9028

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20. października 1923.

T. 334/23/3. Edykt. Dr. Mykicta Boberski, urodzony 7. października 1881, zamieszkały w Tłumaczu, kand. adw., porucznik wojsk austr. zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Kornyłę Jurczaka w Tłumaczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 9031
Stanisławów, dnia 20. października 1923.

T. 380/23/3. Edykt. Peto Włocki, syn Dmytra, urodzony 4. czerwca 1892, zamieszkały w Uhrynowie Dolnym, żołnierz, miał być 1920 roku na froncie bolszewickim zabity. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Nykołę Pachołczuka w Uhrynowie Dolnym na Kłuzowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 9030

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17. listopada 1923.

T. 380/23/3. Edykt. Petro Włocki, syn Dmytra urodzony 11. września 1889, zamieszkały w Uhrynowie starym, żołnierz zaginął na wojnie od 1914 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Fewronią Wasylów zawarte za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dr. Zastawskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9027

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 10. września 1923.

T. 353/23/3. Edykt. Jan Kahaniec, urodzony w r. 1883, zamieszkały w Zalesiu, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Katarzyną Kahaniec za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dr. Cygę w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 18. września 1923. 9024

T. 132/23/3. Edykt. Onufry Wasyleczko, syn Stefana, lat 38, zamieszkały w Słobodzie równ., żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Hreneczaka w Słobodzie Równianej o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9026

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. sierpnia 1923.

T. 383/23/3. Edykt. Rafał Twardowski, urodzony 20. października 1885, zamieszkały w Grabiczu, żołnierz, zaginął na wojnie od 1916 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Marcina Osadców w Ottynii o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9025

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26. października 1923.

T. 378/23/3. Edykt. Michał Dragańczuk, Fedia, urodzony 20. listopada 1884, zamieszkały w Zagwoździu, żołnierz ukraiński, zaginął na wojnie od 1919 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celm uznania go za zmarłego a małżeństwo z Oleną Dragańczuk zawarte za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dr. Hessla w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9022

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 12. października 1923.

T. 377/23/3. Edykt. Ilko Luciów, syn Ilka, urodzony 12. grudnia 1898, zamieszkały w Kałuszu, żołnierz, zaginął na wojnie od roku 1919 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Jana Woźniaka w Kałuszu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9021

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18. października 1923.

T. 393/23/3. Edykt. Roman Iwaśków, Iwana, urodzony 1. marca 1886, zamieszkały w Rypiance, żołnierz, zaginął na wojnie od 1915 roku bez wieści. Celem uznania go zmarłym, a małżeństwo z Eugrozyna Iwaśków zawarte za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dr. Geldenberga w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9020

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 2. listopada 1923.

T. 178/23/4. Dyonizy Straut, urodzony 1889 w Wołświnie, żołnierz austr. 1916 zaginął. Celem uznania go zmarłym wzywa się o wiadomość do pół roku Sądowi lub adw. dr. Edelmannowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 1. czerwca 1923. 9059

T. 303/23/4. Bazyli Toporowski, syn Jana i Tatiany, urodzony 1888 w Dobraczynie, żołnierz austr. 30 pp. miał umrzeć w szpitalu w niewoli serbskiej w marcu 1915. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi dr. Arturowi Aleksandrowiczowi adwokatowi we Lwowie. 9060

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 13. września 1923

T. 57/23. Paraskewja Iacyszyn, zam. Telega, urodzona dnia 30. października 1889 w Wierzbowczyku pow. Brody, wyjechała w styczniu 1918 roku w czasie odwrotu wojsk rosyjskich wraz z żołnierzami rosyjskimi w głąb Rosji i od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął. Uwiadomić o zaginionej do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Kołaczkowskiego w Złoczowie. 9049

Sąd okręgowy.
Złoczów, 13. października 1923.

T. 197/23. Roman Rudy, syn Szymona i Teodozji, urodz. 15. sierpnia 1880 w Bużku, odszedł w r. 1914 do wojska austr. i walczył w Karpatach, gdzie miał we wsi Borynia pow. Turka zachorować na czerwonkę i umrzeć w listopadzie 1914. Uwiadomić o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie. 9047

Sąd okręgowy.
Złoczów, 5. listopada 1923.

T. 208/23. Michał Borsuk, syn Grzegorza, urodzony 27 czerwca 1884 i Emilja Myśków, zam. Borsukowa, urodzona 29. sierpnia 1895, małżonkowie z Rzepniowa, pow. Kamionka strumił. zmarli w Rosji, a to Emilja Myśków zam. Borsukowa w październiku 1915 w Żytomierzu, zaś Michał Borsuk w listopadzie lub grudniu 1920 w Dobrówce nad Donem. Stwierdzili to świadkowie Roman Borsuk, Anna Kosak, Hryńko Soroka, Jewka Maciuk. Uwiadomić do 3 miesięcy Sąd lub kuratora dra Maiblumaw w Złoczowie. 9048

Sąd okręgowy.
Złoczów, 9. października 1923.

T. 56/23. Wasyl Iskra, syn Józefa, urodzony 24. kwietnia 1882 w Dubiu pow. Brody, żołnierz austrjacki, miał umrzeć w roku 1916 w niewoli rosyjskiej. Celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Barbarą Didyk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 3 miesięcy Sąd lub kuratora dra Maibluma w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 3. września 1923. 9046

T. 348/22. Jan Lichota z Harty, jako żołnierz 18 pp. zaginął w niewoli rosyjskiej w Nowonikołajewsku. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 9079

Sąd okręgowy.
Sanok, 27. października 1923.

T. 118/23. Michał Szachmat z Dołżycy, żołnierz 45 pp. zaginął w niewoli rosyjskiej w roku 1917. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 9080

Sąd okręgowy.
Sanok, 27. października 1923.

T. 163/23. Antoni Wasylkiewicz z Leszczawy Górnej, żołnierz 18 pp. miał zginąć w jesieni 1914 na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został. 9081

Sąd okręgowy.
Sanok, 24. października 1923

T. 165/23. Józef Macioś ze Starej wsi żołnierz 18 pp. zaginął w jesieni 1914 roku na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi dr. Ślączce w Sanoku do sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Karoliną Szrujd za rozwiązane. 9082

Sąd okręgowy.
Sanok, 24. października 1923.

T. 166/23. Stanisław Olejarski ze Starej Wsi, żołnierz 28 pp. trenu, dostał się do niewoli rosyjskiej w latym 1920, zachorował w okolicy Omska — oddany został do lecznicy i odtąd ślad za nim zaginął. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 9083

Sąd okręgowy.
Sanok, 24. października 1923.

T. 180/23. Wojciech Dupiaga z Golcowej, żołnierz 10 pp., zaginął w 1914 na froncie rosyjskim. Wzywa się, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 9084

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 18. października 1923.

T. 210/23. Stefan Drozd z Łepienki, jako żołnierz armji austrjackiej zaginął na froncie rosyjskim w roku 1915. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 9085

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Sanok, 13. listopada 1923.

T. 366/23/3. Edykt. Mikołaj Czołowski, Onufra, urodzony 20. maja 1882, zamieszkały w Dolnej Wojnił., żołnierz, zaginął w niewoli rosyjskiej od 1915 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Sawyną Czołowską zawarte za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Izaka Fichmana w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9044

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 23. września 1923.

T. 531/22/3. Edykt. Jan Werchniak, syn Tymka, urodzony 1. sierpnia 1868, zamieszkały w Uściu Zielonem żołnierz armji, zaginął na wojnie od 1916 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Józefa Werchniaka w Uściu Zielonem o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 9043

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

FIRMY.

Firm. 1763/23. C. VI. 26. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Polski Akropolis. Zakład dla ekspertyz i transakcji dziełami sztuki, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Kapitał zakładowy spółki podwyższono o 40.000.000 Mkp. czyli do kwoty 140,000.000 Mkp. Podwyżkę kapitału wpłacono w całości gotówką do kasy spółki. Zmieniono artykuł IX. kontraktu spółki co do ilości członków Rady nadzorczej. Dzień wpisu: 29. października 1923. 8715

Sąd okręg., jako handl. Oddział II.
Kraków, dnia 27. października 1923.

Firm. 1775/23 B I. 245. Wpisano do rejestru Oddział B. co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Polsko-amerykański Bank Ludowy, spółka akcyjna w Krakowie. Zmiana firmy: „Bank Agrarno-Przemysłowy S. A." Dzień wpisu: 29. października 1923. 8714

Sąd okręg., jako handl., Oddział II
Kraków, dnia 27. października 1923.

Firm. 1718/23 B. I. 26. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejstru oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Sierszańskie Zakłady górnicze, spółka akcyjna w Sierszy. Uchwałą XV zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy spółki, odbytego w dniu 17 lipca 1922 roku, notarjalnie do L. R. 28008 stwierdzoną i przez Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu postanowieniem z dnia 26. marca 1923 roku, opublikowanem w „Monitorze Polskim" Nr. 108, z daty Warszawa, wtorek, 15. maja 1923 roku pkt. 410 zatwierdzoną został kapitał zakładowy tej spółki akcyjnej podwyższony z kwoty Mkp. 28.000.000 (słownie marek polskich dwadzieścia ośm miljonów) do wysokości Mkp. 300,000.000, a to w drodze przewartościowania majątku zakładowego spółki przez przestemplowanie dotychczasowych 200.000 sztuk akcyj nom. wart. Mkp. 140 — na akcje nom wart. Mkp. 1000 — każda, oraz przez przelanie z funduszu rezerwowego emisyjnego kwoty: Mkp. 100,000.000 do kapitału akcyjnego drogą wydania nowych 100.000 sztuk akcyj bezpłatnych na okaziciela opiewających V emisji po Mkp. 1000 nom. wartości. Na mocy uchwały tego samego Walnego zgromadzenia akcjonarjuszy spółki przez Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu postanowieniem z dnia 5. sierpnia 1923 roku, opublikowanem w „Monitorze Polskim" Nr 203 z daty Warszawa, piątek 7. września 1923 pkt. 781 zatwierdzonej, został § 4 al. 1 i 2 statutu spółki zmieniony w ten sposób, że obecnie brzmi: „Kapitał zakładowy spółki wynosi 300.000.000 Mkp. i rozłożony jest na 300.000 sztuk akcyj, z których każda opiewa na Mkp. 1000. Ten kapitał został utworzony w następujący sposób: Początkowo Andrzej Hr. Potocki, właściciel przedmiotów majątkowych w § 2 a) wymienionych, a przez Spółkę nabytych, wniósł je do spółki wzamian za 25.000 akcyj w nominalnej kwocie K. 5,000.000. Następnie w wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 4. maja 1918 r. podwyższono dnia 1 sierpnia 1919 r kapitał akcyjny do sumy K 8.000.000 przez emisje 15.000 sztuk akcyi im. wartości K. 200, które partycypują w wynikach finansowych Spółki od 1. stycznia 1919, w wykonaniu uchwały I. nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 31. stycznia 1920 r. podwyż-

szono dnia 20. marca 1920 r. kapitał akcyjny do ogólnej sumy Mkp. 8,400.000 przez emisję 20.000 sztuk akcyj im wart. Mkp 140, które partycypują w wynikach finansowych od 1. stycznia 1920 r, a w wykonaniu uchwały II. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 9. kwietnia 1921 r. podwyższono kapitał akcyjny do sumy Mkp. 28,000.000 przez emisję 140.000 sztuk akcyj im wart. Mkp. 140. Wreszcie na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 1 lipca 1922 r. podwyższono kapitał zakładowy do wysokości Mkp. 300,000.000, a to odnośnie do pierwszej części Mkp. 200,000.000 tegoż kapitału drogą przewartościowania zakładowych wartości — i przestemplowania pierwszych 200.000 sztuk akcyj Nr. 1. do Nr. 200.000 z nominalnej wartości K. 200 — względnie Mkp 140 na Mkp. 1000 odnośnie zaś do drugiej części Mkp. 100,000.000 drogą przeniesienia kwoty Mkp. 100,000.000 z funduszu rezerwowego emisyjnego do kapitału akcyjnego drogą wydania 100.000 sztuk akcyj bezpłatnych Nr. 200.001 do Nr. 300.000". Dzień wpisu: 24. października 1923. 8709

Sąd okręg., jako handl., Oddział II

Kraków, dnia 22. października 1923.

Firm. 1771/23. C. II. 196. Wykreślenie firmy Z rejestru oddział C. wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: „Medicum", Hurtownia medyczna Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, skutkiem rozwiązania i ukończenia likwidacji spółki. Dzień wpisu: 29. października 1923. 8713

Sąd okręg. cyw., jako handl. Oddz. II.

Kraków, dnia 27. października 1923.

Firm. 1728/23. A. III. 255. Do rejestru A wpisano, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Centralna Kasa spółek rolniczych z siedzibą główną w Warszawie, a z siedzibą uboczną w Krakowie (rejestr A. III. 42). I. Wykreśla się wpis siedziby głównej w Warszawie, z tem, że miejscem siedziby głównej jest Kraków (patrz ts. akta firmowe i wpis rejestrowy A. III. 255). II. W rejestrze A. III. 42 pozostaje zatem wpis Oddziału w Krakowie. III. Wszystkie dotychczas niewykreślone wpisy rejestru A. III. 42 przenosi się atoli — z wyjątkiem wpisu przedmiotu przedsiębiorstwa — do rejestru A. III. 255, obejmującego wpis Centralnej Kasy spółek rolniczych z siedzibą główną w Krakowie z siedzibami ubocznemi w Krakowie, w Warszawie i we Lwowie. IV. Rejestr A III. 42 zamyka się. V. Odnośnie do Oddziału krakowskiego: a) prokurę Adolfa Ponińskiego wykreśla się: b) wpisuje się prokurę Michała Rozena, zam. w Krakowie ul. Filarecka 13. dla tego Oddziału: c) notuje się, że firmę Oddziału podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią z dokładnem brzmieniem Oddziału kładą swoje własnoręczne podpisy dwaj członkowie zarządu (paragr. 21 a), albo jeden z nich z prokurzystą oddziału. Nadto każdy członek Dyrekcji Zakładu głównego jest upoważniony do podpisywania firmy Odziałów, z którymkolwiek z firmantów Oddziału. Dzień wpisu: 28 października 1923. 8712

Sąd okręg., jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 23. października 1923.

Firm. 1692/23. C. V. 147. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Katolicka spółka handlowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Wykreśla się zawiadowczynię Hermine Tudorowiczową. Zawiadowcą wybrany Leon Kurbiel, kupiec w Krakowie, Rynek gl. l. 17. Wpisana już w rejestrze handlowym Stanisława z Adamskich Dawidowska zamieszkała w Krakowie Podgórzu ul. Józefińska l. 3. pozostaje nadal (obok Leona Kurbiela) zawiadowczynią spółki Dzień wpisu: 19 października 1923 8711

Sąd okręg., jako handl., Oddział II

Kraków, dnia 16 października 1923

Firm 1317/23 A. II. 129. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: L. Weindling w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel farb, perfumerji i artykułów sportowych Przedsiębiorstwo to, którego właścicielka była Róża Weindling, przeszło wraz z firmą na własność Lóbla Weindlinga, kupca w Krakowie zamieszkałego przy ul. Straszewskiego l. 12. Prokurę udzieloną Löblowi Weindlingowi przez Różę Weindling wykreślono. Dzień wpisu: 26 lipca 1923. 8695

Sąd okręg. jako handl. Oddz. II.

Kraków, dnia 24 lipca 1923.

Firm. 1701/23 B I 194. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Długa l. 46—48 Brzmienie firmy: Polska Spółka akcyjna „Pharma". Magister Bolesław Jawornicki w Krakowie Uchwałą Walnego Zgromadzenia, odbytego w Krakowie, dnia 30. maja 1923 poświadczoną notarjalnie do L. R. 22.614 i zatwierdzoną postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu w Warszawie z dnia 24. lipca 1923 Osp. 3490 Spr 349 kapitał zakładowy spółki powiększony został o 42,000.000 Mkp. czyli do kwoty 126,000.000 Mkp. drogą IV emisji 60.000 sztuk nowych akcji nominalnej wartości Mkp. 700 każda, z których 54.300 sztuk akcji opiewa na okaziciela, zaś 5 700 sztuk jest akcjami uprzywilejowanemi imiennemi i że wobec tego obecny kapitał zakładowy spółki wynosi Mkp. 126,000.0000 podzielonych na 180.000 sztuk w gotowiźnie wpłaconych akcji imiennej wartości 700 Mkp. każda, z których 166.000 akcji opiewa na okaziciela, zaś 14.000 jest akcjami imiennemi uprzywilejowanemi. Na temże Walnem Zgromadzeniu członkiem Rady Zawiadowczej wybrany został dr. Edmund Fischer, adwokat w Krakowie przy ul. św. Marka l. 7. zamieszkały. Notuje się zmianę artykułu 8 kontraktu spółki, odnoszącego się do wysokości kapitału zakładow. spółki oraz zmianę §§ 11, 13, 30 29, 32, 33 i 37 kontraktu spółki. Dzień wpisu: 19. października 1923. 8710

Sąd okręg., jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 17. października 1923.

Firm. 93/23. Rg. C. I. 226. Uchwała. W rejestrze spółek z ogranicz. odpowiedzialnością przy firmie: „Żwir", handlowo - przemysłowo - budowlana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Jaśle, wpisać należy: 1) że kontrakt Spółki zawarty we formie aktu notarjalnego z daty Jasło 27 kwietnia 1921 LR. 729 został zmieniony uchwałą Walnego zgromadzenia spólników, a stwierdzoną notarjalnym protokołem z daty Jasło 21 sierpnia 1923 LR. 6 364 odnośnie do art. 16, 17, 21 i 24 w sposób protokołem tym określony; 2) że dotychczasowi zawiadowcy Spółki p. Edmund Kurz i Bernard Winkler tudzież dotychczasowy zastępca zawiadowcy Spółki p. Mrazek Stanisław zostali odwołani; 3) że zawiadowcami Spółki ustanowieni zostali p. Edmund Dąb, przemysłowiec w Jaśle zamieszkały i Bernard Winkler inżynier w Skołyszynie, zaś zastępcą zawiadowcy Spółki ustanowiony został p. Michał Zadurowicz, dyrektor kopalni nafty w Lipinkach zamieszkały. 8767

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Jasło, dnia 6 paźdz. 1923.

Firm 161/23. Rg. C. I. 294. Uchwała. W rejestrze handlowym dla spółek z ograniczoną poręką należy uskutecznić następujący wpis: A) Siedziba Spółki: Jasło. B) Brzmienie firmy: Cieklin. Spółka naftowa z ogr. poręką. C) Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa są następujące czynności: 1) Przeprowadzenie na własny rachunek, lub na rachunek osób trzecich wszelkich transakcji wchodzących w zakres przemysłu naftowego, jako kupno, sprzedaż i eksploatacja kopalń naftowych i terenów naftowych, tudzież udziałów brutto i netto. 2) Prowadzenie robót wiertniczych celem poszukiwania i eksploatacji ropy na własnych lub cudzych terenach i kopalniach naftowych, a to na własny lub cudzy rachunek. 3) Zakładanie, nabywanie i dzierżawienie rurociągów dla transportów ropy i produktów naftowych, budowa, nabywanie i dzierżawienie zbiorników celem magazynowania ropy dla produktów naftowych, tudzież zakładanie, nabywanie i dzierżawienie zakładów fabrycznych celem przetwarzania surowców dla każdego rodzaju produkcji przemysłu naftowego 4) Import i eksport surowców i produktów naftowych, oraz wszelkie czynności handlowe tych artykułów dotyczące. 5) Tworzenie spółek celem eksploatacji terenów naftowych oraz udział w innych przedsiębiorstwach naftowych. D) Czas trwania Spółki Trwanie Spółki nie jest czasowo ograniczone. E) Wysokość kapitału zakładowego Kapitał zakładowy wynosi 200.000 mkp., który [illegible] w całości gotówką. F) Zawiadowcy uprawnieni do zastępstwa Spółki: Spólnicy Józef Dutkiewicz, Dr. Stanisław Gottlieb i Ludwik Goldschlag. Wszelkie oświadczenia przez które Spółka ma przyjąć zobowiązania muszą nastąpić przez conajmniej dwóch zawiadowców. G) Podpis firmy: Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wydrukowanem, stampilją wyciśniętą, lub przez kogokolwiek wypisanem umieści swój podpis co najmniej dwóch zawiadowców. H) Obwieszczenie firmy: Obwieszczenia firmy następują przez ogłoszenie w „Monitorze Polskim" w Warszawie. 8755

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Jasło, dnia 24 marca 1923.

Firm. 284. Rg. A. T. V. 26. Wpis wykreślenia firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 28. lutego 1923 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Lwowska składnica skór i przyborów szewskich Stanisław Trembecki i ska. 9001

Sąd okręgowy, jako hand., Oddz. IV.

Lwów, dnia 12. lutego 1923.

Firm. 870/23. Oddz. C. III. 242. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Hydraulika Towarzystwo handlowo-budowlane, Spółka z ograniczoną odopwiedzialnością w Krakowie ul. Dunajewskiego 7. Wpisuje się niemieckie brzmienie firmy: „Baumaterialien Handelsgesellschaft „Hydraulika", Gesellschaft m. b. H. Haftung". Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: Handel materjałami budowlanemi i technicznemi. komisowa sprzedaż wyżej wymienionych artykułów, jakoteż przedsiębiorcze wykonywanie budów, odtąd to samo, a nadto dzierżawienie, zakładanie i prowadzenie fabryk i przemysłu artykułami budowlanymi i technicznymi. Uchwałą Walnego zgromadzenia spólników z dnia 17 marca 1923 podwyższono kapitał zakładowy spółki o kwotę 19,500.000 mk. czyli do kwoty 20.000.000 mkp. Dzień wpisu: 17 maja 1923. 8694

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. II.

Kraków, dnia 16 maja 1923.

Firm. 1310/23. A. IV. 159. Wykreślenie firmy: Z rejestru oddział A. wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: „Inż. Stanisław Ożga i spółka". Przedsiębiorstwo budowy i eksploatacja lasów w Krakowie, ul. Kościuszki l. 15. Przedmiot przedsiębiorstwa: eksploatacja zakupionych lub wydzierżawionych lasów przez obrabianie drzewa budulcowego, przez składanie domów drewnianych, mostów, kolejek i wszelkich innych budowli drzewnych, w końcu przez sprzedaż drzewa w stanie surowym, lub obrobionym. Tę jawną spółkę handlową wykreśla się skutkiem zwinięcia przemysłu. Dzień wpisu: 24 lipca 1923. 8696

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 21. lipca 1923.

Firm. 1742/23 C. V. 37. Wpisano do rejestru Oddział C. Siedziba firmy: Kraków, ul. Helclów 17. Brzmienie firmy: Eugenjusz Matula, fabryka środków leczniczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z 10. października 1923 r. L. R. 23913 zmieniono art. V. kontraktu spółki z daty Kraków dnia 13. września 1921 r. L. R. 15.266 przez podwyższenie kapitału zakładowego, który pierwotnie wynosił 30.000.000 Mkp. a uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 7. maja 1923 r. L. R. 22.305 podwyższony został do kwoty Mkp. 55,000.000 — do kwoty Mkp. 165,000.000, czyli o dalsze Mkp. 110,000.000, które w całości gotówką zostały wpłacone. Dzień wpisu: 25 października 1923. 8708

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. II.

Kraków, dnia 24. październ. 1923

Firm. 1402/23. O. C. VI. 68. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Zakład reprodukcyjne „Akropol", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wytwórstwo reprodukcji artystycznej w szczególności wzorów, albumów, obrazów i wszelkiej reprodukcji mechanicznej bez względu na sposób wykonania, jakoteż wszelkich robót połączonych z tąże wytwórczością Forma spółki: Forma z ograniczoną odpowiedzialnością ust. z 6. marca 1906 L. 58 dz. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 2. sierpnia 1923. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy 50.000.000 Mkp. został w całości gotówką do spółki wpłacony. Zawiadowcami spółki są: Dr. Juljusz Frist i Dr. Józef Frist, przemysłowcy w Krakowie, ul Florjańska 37. Podpis firmy uskuteczniany będzie w ten sposób, że pod wydrukowanem, stampilją wyciśniętem, lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy podpiszą się zawsze dwaj zawiadowcy kollektywnie. Dzień wpisu: 16. sierpnia 1923. 8698

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 13. sierpnia 1923.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie **1,125.000 mp.**, z odnoszeniem lub pocztą mies. 1,250.000 mp., za granicą 1,500.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.